

KS. FRANCISZEK STOPNIAK

KOŚCIÓŁ W POLSCE WOBEC ŻYDÓW W LATACH II WOJNY ŚWIATOWEJ

1. STAN BADAŃ ZAGADNIENIA

Zagłada Żydów w Polsce w II wojnie światowej przekracza ramy historii Kościoła w Polsce. Z 6 mln Żydów poległych w II wojnie światowej¹ połowa przypada na Żydów polskich². Szereg projektów rozwiązania sprawy żydowskiej w formie umożliwienia Żydom emigracji do Brazylii, Ekwadoru, Angoli, Wenezueli, Australii, Hiszpanii, Alaski czy Madagaskaru zostało skwitowanych przez autora wstępu do 6 tomu *Akt i dokumentów Stolicy Świętej* jako plany pozbawione realizmu, graniczące z utopią, wyrażające co najwyżej dobre intencje³. Pinchas Lapid, autor pierwszej syntezy stosunków watykańsko-żydowskich epoki nowożytnej, po omówieniu średniowiecznego antysemityzmu w Europie podał zaskakujący wniosek o ocaleniu dzięki pośredniej akcji dyplomatycznej pap. Piusa XII ok. 860 tys. Żydów⁴. Zdanie to wydaje się ogromnie przesadne, a przynajmniej nie usprawiedliwione. Nawet w wypadku Węgier, do których regenta Horthy'ego papież wysłał osobisty telegram po wkroczeniu Niemców na Węgry z prośbą o opiekę nad Żydami⁵, większą rolę odegrały akcje poszczególnych ludzi, głównie biskupów węgierskich. Należy podnieść działalność dyplomatów papies-

¹ A. Eisenbach. *Przesiedlenia ludności żydowskiej w okrese II wojny światowej*. Zamość 1972 s. 39.

² Por. Cz. Madajczak. *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*. T. 1-2. Warszawa 1970 — t. 2 s. 328.

³ *L'aide aux non-aryens*. W: *Actes et documents du Saint Siège relatifs à la seconde guerre mondiale*. T. 6: *Le Saint Siège et les victimes de la guerre mars 1939 — décembre 1940*. Città del Vaticano 1972 s. 19 n. (por. dokumenty nr 1-61).

⁴ *The Last Three Popes and the Jews*. London 1967 s. 269.

⁵ J. Levai. *Geheime Reichssache. Papst Pius XII hat nicht geschwiegen. Berichte. Dokumenten. Akten zusammengestellt auf Grund kirchlichen und staatlichen Archivmaterials*. Köln 1966 s. 69.

kich w Bukareszcie, Budapeszcie i Bratysławie⁶, choć nie zawsze przynosiła ona rzeczywiste sukcesy. Bardziej słuszny będzie wniosek, że wykorzystując możliwości dyplomatyczne z rządem hitlerowskim, papież zabezpieczał struktury, dzięki którym akcja na korzyść Żydów była możliwa. Reszta to była sprawa chrześcijan, jeśli chodzi o Kościół, branych indywidualnie. Na taką też tylko pomoc mogli liczyć Żydzi w Polsce.

Ze względu na zakres artykułu chcę się ograniczyć do literatury przedmiotu, zresztą niezmiernie skąpej. O ile zagłada Żydów ma swą ogromną literaturę, o tyle pomoc okazywana im przez przedstawicieli Kościoła w Polsce nie znalazła dotąd — poza literaturą wspomnieniową — swego opracowania. W zasadzie główni świadkowie, tj. Żydzi, zginęli. Z obozów masowej, natychmiastowej zagłady uratowały się nie-liczne jednostki, zginęła czy zmarła bez pozostawienia świadectw`większość udzielających pomocy. Akta pochodzenia niemieckiego z terenów okupowanych traktowały pomoc okazywaną Żydom jako zbrodnię, stąd faktyczny zasób dokumentacji akcji pomocy niesionej Żydom jest ogromnie ubogi. Trzeba jednak zaznaczyć, iż w miarę prowadzenia kwerendy materiałów dotyczących tej kwestii wiedza na tym odcinku stale się powiększa.

Celem niniejszego artykułu jest — po zarysowaniu kwestii zagłady ludności żydowskiej, polemiki dotyczącej postawy Polaków wobec kwestii żydowskiej i pomocy niesionej przez Polaków — przedstawienie dorobku literatury w sprawie pomocy Kościoła dla prześladowanych Żydów.

2. POLITYKA HITLEROWSKA WOBEC ŻYDÓW NA ZIEMIACH POLSKICH

Mimo być może wykorzystania przez hitleryzm wzorów z rzezi Ormian⁷, dokonanej przez Turków w latach 1915-1920, polityka hitlerowska wobec Żydów w Polsce miała swą eskalację. W okresie pierwszym od października 1939 r. do października 1940 r. dokonano pauperyzacji oraz izolacji ludności żydowskiej w gettach, utworzonych w 1940 r. Skupieni uprzednio w ok. 1000 miejscowościach Polski, zostali zamknięci w ok. 25 gettach. Dzięki temu nastąpiło niemal całkowite ze-

⁶ A. Martini. *La Santa Sede e gli Ebrei della Romania durante la seconda guerra mondiale*. „La civiltà cattolica” 3:1961 s. 449-463; tenże, F. Cavalli. *La Santa Sede contra le deportazioni degli Ebrei della Slovacchia durante la seconda guerra mondiale*. Tamże s. 3-18; R. A. Graham. *Pope Pius XII and the Jews of Hungary in 1944*. W: *Historical Records and Studies* 1:1965 s. 5-26.

⁷ Madajczyk, jw. t. 2 s. 223.

rwaniu łączności Żydów z miejscową ludnością polską⁸, co w niedalekiej przyszłości przyniosło katastrofalne skutki dla ludności gett, choćby w zakresie aprowizacji. Spośród 22 krajów, w których prześladowano Żydów, tylko w Polsce zastosowali hitlerowcy tak ostre przepisy. Według zarządzenia gubernatora Franka z 15 X 1941 r. ogłoszono karę śmierci dla Żydów opuszczających teren getta⁹. Po upadku Francji doszło do dalszego wyodrębnienia ludności żydowskiej, a w Kraju Warty zastosowano wobec nich prawa norymberskie¹⁰. W okresie od października 1940 r. do czerwca 1941 r. na terenie gett zaczęto prowadzić politykę gwałtu. W getcie warszawskim, liczącym pół miliona mieszkańców (w tym 15 tys. bezdomnych dzieci), na 1 km² przypadało 111 tys. mieszkańców¹¹. Po wybuchu wojny z ZSRR zaczęły się masowe mordy Żydów; do końca 1941 r. wymordowano pół miliona Żydów radzieckich¹². Koniec r. 1941 to początek masowego mordu Żydów na ziemiach polskich. W grudniu tego roku w Chełmnie n. Nerem zastosowano po raz pierwszy gazowanie Żydów za pomocą specjalnych samochodów¹³. W r. 1942 na skutek trwania wojny porzucono wszelkie plany z izolacją Żydów. Miliardowe zyski, czerpane przez rząd III Rzeszy w trakcie niszczenia ludności żydowskiej, skłoniły hitlerowców do wejścia na drogę całkowitej zagłady ludności żydowskiej. Tereny Górnego Śląska, Kraju Warty, dystryktu galicyjskiego, a szczególnie Generalnej Guberni stały się wielkim cmentarzem dla ludności żydowskiej, dowożonej tu także z terenu niemal całej Europy. W Generalnej Guberni, poza gettami Warszawy, Łodzi i Białegostoku, szczególnie Lubelszczyzna stała się miejscem masowej zagłady. Szef policji dystryktu lubelskiego Odilo Globocnik (1939-1943) osobiście był odpowiedzialny za los Żydów w Generalnej Guberni¹⁴. Od marca do czerwca 1942 r. w dystrykcie lubelskim zorganizowano 3 obozy natychmiastowej zagłady Żydów: Bełżec w powiecie Tomaszów Lubelski, Sobibór w powiecie włodawskim i Treblinka w powiecie sokołowskim, w których poniosło śmierć ok. półtora miliona Żydów. W końcu tegoż roku następcą Globocnika Krüger zgromadził resztki ludności żydowskiej w 55 gettach na terenie Generalnej Guberni, które następnie przekazano do obozów zagłady. W latach 1942-1943 wymordowano ludność żydowską z dystryktu krakow-

⁸ Tamże s. 217 n.

⁹ Tamże s. 223.

¹⁰ Tamże s. 216.

¹¹ Tamże s. 219-222.

¹² Tamże s. 309.

¹³ Tamże s. 310.

¹⁴ Tamże.

skiego, warszawskiego, radomskiego, galicyjskiego i lubelskiego¹⁵. Dramatyczny list prezydenta W. Raczkiewicza do pap. Piusa XII z 2 I 1943 r. szczegółowo omawia mordy na Żydach w Lubelskiem¹⁶.

3. PROBLEM POSTAWY LUDNOŚCI POLSKIEJ WOBEC ŻYDÓW W LITERATURZE PRZEDMIOTU

Prasa, nie tylko izraelska, zamieściła — szczególnie po r. 1956 — wiele materiału o wrogiej postawie Polaków wobec prześladowanych Żydów. Dzienniki wychodzące w Izraelu: „Dawar”, „Cherut”, „Nowiny”, „Kurier”, „Haarec”, „Al Hamiszmar”, „Lecte Najes”, „Vrij Nederland” w Holandii, „Naje Jidisze Zeitung” w RFN, a za nimi wiele pism zachodnioeuropejskich i amerykańskich publikowały różnego rodzaju materiały o obojętności, wrogości, a nawet współpracy Polaków z Niemcami w akcji wyniszczenia Żydów¹⁷. W podobnym kierunku zmierzają publikacje związane z Izraelskim Instytutem Dokumentacji Zbrodni Hitlerowskich (Yad Washem). Prace N. Blumentala i J. Kermisha, O. Pinkusa i J. Kosińskiego oskarżają Polaków o obojętność. Pinkus nawet postawił tezę, że hitlerowcy ratowali Żydów przed Armią Krajową¹⁸. W książce *Malowany ptak* J. Kosińskiego, tłumaczonej na 12 języków, czy w pracy J. F. Steinera *Treblinka* zarzuty te podbudowano rzekomym antysemityzmem Polaków¹⁹. Niektóre z tych zarzutów wspomniani autorzy konfrontowali z życzliwą postawą wobec prześladowanych Żydów innych narodowości, np. Duńczyków czy Norwegów²⁰. Nie miejsce tu na przedstawienie udziału Żydów w zagładzie swego narodu²¹. Trzeba też zauważyć, że nawet w Holandii, gdzie było 140 tys. Żydów, w kraju o dawnej tradycji współżycia ludności żydowskiej i miejscowej, z 20 tys.

¹⁵ Tamże s. 311-326.

¹⁶ *Actes et documents du Saint Siège relatifs à la seconde guerre mondiale*. T. 7. Rome 1973 s. 179 n.

¹⁷ T. Walichnowski. *Izrael a NRF*. Warszawa 1968 s. 169-176.

¹⁸ N. Blumental, J. Kermish. *Resistance and Revolt in the Warsaw Ghetto*. Jeruzalem 1965; O. Pinkus. *The House of Ashes*. New York 1964; Walichnowski, jw. s. 179-183.

¹⁹ J. Kosiński. *The Painted Bird*. New York 1965; J. F. Steiner. *Treblinka*. Paryż 1966 (rec. tej pracy — W. Pełczyńska. „Wiadomości” (Londyn) z 4 XII 1966 nr 41); Walichnowski, jw. s. 183-185.

²⁰ L. Uris (*Exodus*. New York 1957) podnosi sprzeciw Duńczyków co do noszenia opaski z gwiazdą Dawida przez Żydów. Por. *Polacy w akcji pomocy Żydom*. WTK z 30 IV 1967 nr 18. M. J. Dimont (*Jews. God and History*. New York 1962) pisze o pomocy Norwegów udzielanej Żydom uciekającym do Szwecji.

²¹ Madajczyk (jw. s. 345) mówi o dziele Żydów w akcji zagłady na terenie obozów oraz o roli lekarzy żydowskich (s. 320, 332, 335). Podaje też ocenę żydowskich organizacji bojowych (s. 336) i organizacji żydowskich (s. 216).

nie deportowanej ludności żydowskiej udało się ukryć zaledwie połowę²².

Na Międzynarodowym Kolokwium w Zamościu w dniach 17-20 X 1972 r. J. Kamenec w swym referacie podał, że w plebaniach i klasztorach słowackich kilkudziesięciu Żydów słowackich znalazło schronienie²³. Wspomniał o poczuciu ludzkości, tradycyjnych poglądach religijnych, o zasadach chrześcijańskich, na jakie powoływał się rząd ludacki, oparty na przedstawicielach Słowackiej Partii Ludowej. Należy jednak pamiętać, iż prezydentem był ks. Józef Tiso, w Sejmie i Radzie Państwa znaleźli się także biskupi słowaccy. We wrześniu 1940 r. Sejm słowacki nadał rządowi specjalne pełnomocnictwa na okres 1 roku dla rozwiązania problemu żydowskiego. Wykorzystano je dla pozbawienia Żydów w pierwszym etapie praw i majątku. Od połowy 1941 r. zamknięto Żydów w gettach i obozach. Premier Vojtech Tuka w porozumieniu z ministrem Spraw Wewnętrznych Aleksandrem Machem i Ludinem, niemieckim ambasadorem w Bratysławie, 3 III 1942 r. postawił na posiedzeniu rządu wnioski o wysiedlenie 85 tys. Żydów słowackich. Żydzi masowo chrzcili się i daremne były apele kościelnych organizacji żydowskich, m. in. Stowarzyszenia Słowackich Rabinów, do ks. Tiso. Kamenec dość wyrozumiale pisze o postawie ks. Tiso twierdząc, że prezydent był zaskoczony sytuacją, choć zdawał sobie sprawę z pogwałcenia prawa międzynarodowego i słowackiego. Od 25 III zaczęto przekazywać Niemcom Żydów na rzekome osiedlenie w Polsce, ale od 27 IV Niemcy zażądali 500 marek od każdej przekazanej osoby i pozbawienia przejętych Żydów obywatelstwa słowackiego. Z braku dewiz rząd słowacki płacił zarobkami robotników słowackich w Niemczech. Do 20 X 1942 r. wysiedlono 58 tys. własnych obywateli narodowości żydowskiej. Kamenec wielokrotnie wspomina o wyjątkowym okrucieństwie wobec wywożonych. Lęk przed odpowiedzialnością za zbrodnie, szczególnie po klęskach niemieckich, skłonił rząd do wstrzymania transportów, choć po wkroczeniu Niemców na terytorium słowackie wywieziono dalszych 13 000 Żydów. Więcej uwagi tej sprawie poświęcił J. Berghausen z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Według wygłoszonego komunikatu na Kolokwium w Zamościu — w czasie uchwalania ustawy o wysiedleniu z 80 posłów sejmowych protest zgłosił tylko jeden, narodowości węgierskiej. Nie można usprawiedliwić postawy ks. Tiso, gdyż zbyt często interweniowano u niego, a opinia publiczna doskonale znała losy Żydów. Biskup spiski Jan Vojtaszak, pytany przez

²² Tamże s. 331.

²³ *Przymusowe przesiedlenia ludności z terytorium Słowacji w okresie II wojny światowej*. Zamość 1972.

członków Rady o ocenę moralną wydania Żydów wyjaśnił, że problem należy rozpatrywać jedynie w kategoriach politycznych. Nieco dłużej zatrzymaliśmy się na tej kwestii, by wskazać na traktowanie Żydów przez inne narody; w wypadku Słowaków byli oni co prawda państwem wasalnym w stosunku do Niemiec, ale nie można porównywać ich możliwości z polskimi w stosunku do III Rzeszy.

Na terenie ziem polskich w zorganizowanych przez hitlerowców gettach odizolowana ludność żydowska, poddana Radom Żydowskim, stawała się łatwym łupem bezwzględnej polityki faszystowskiej²⁴. Poza ogólną ideą wyniszczenia ludności żydowskiej karność i osobiste zaangażowanie administracji niemieckiej wykluczały możliwość sabotażu wobec akcji przeciw Żydom²⁵.

Ze strony polskiej dostarczano jednak Żydom znacznej pomocy. W najnowszej bibliografii polskiej o wojnie wyzwolenczej zanotowano 29 prac poświęconych tej tematyce²⁶. Obok polskich apeli do państw walczących z III Rzeszą²⁷ pomagano czynnie. Do getta warszawskiego dostarczano dziennie ok. 500 ton towaru w sposób tajny²⁸. Rząd polski wyasygnował na pomoc dla Żydów od ćwierci na początku okupacji do miliona zł miesięcznie w jej końcu²⁹. Podziemne władze polskie surowo karały tych, którzy występowali przeciw Żydom. Sądy specjalne w Okręgu Warszawskim wydały 400 wyroków śmierci na tego typu przestępców, w tym i na żydowskich „szmalcowników”. Według tegoż szacunku 50 tys. Polaków zginęło za pomoc okazaną Żydom. Zakładając ocalenie 300 tys. Żydów na ziemiach polskich, przyjmuje się, że 3 mln Polaków brało udział w przechowywaniu Żydów³⁰. Historyk

²⁴ Mada jczyk, jw. t. 1 s. 224-233.

²⁵ A. Kwilecki. *Wysiedlenia na ziemiach polskich w świetle pamiętników*. Zamość 1972.

²⁶ K. Szczepańska, B. Zielińska. *Bibliografia wojny wyzwolenczej narodu polskiego 1939-1945. Bibliografia wojskowa. Materiały z lat 1939-1967*. Warszawa 1973 (chodzi o pozycje nr 5918-5947, nie licząc recenzji).

²⁷ W. Bartoszewski. *Apel polskiego podziemia do sumienia świata*. „Tygodnik Powszechny” 1962 nr 17.

²⁸ T. Bednarczyk. *Refleksje w 25 rocznicę walk w getcie warszawskim*. „WTK” 1968 nr 16.

²⁹ J. Narbut. *Jasne czy ciemne sprawy okupacji*. „Tygodnik Powszechny” 1961 nr 49.

³⁰ Bednarczyk, jw. Autor (powołując się na prace E. Ringelbauma) podaje, iż w Warszawie przy ukrywaniu 20 tys. Żydów 100 tys. osób — licząc 5 osób wtajemniczonych przy ukryciu jednego Żyda — przez 2 lata było narażonych na rozstrzelanie. Licząc po 75 zł na utrzymanie 1 Żyda, ludność Generalnej Guberni płaciła na ten cel 1875 tys. zł dziennie. H. Iwański („WTK” 1966 nr 51) szacuje liczbę uratowanych w Warszawie na 25-30 tys.

żydowski Sz. Datner ocenia liczbę ocalonych na 80-100 tys., ale podkreśla, że samo milczenie Polaka na temat ukrywanego Żyda stanowiło już bardzo wiele ³¹.

4. FORMY POMOCY KOŚCIOŁA DLA ŻYDÓW W CZASIE OKUPACJI

We wstępie niniejszego artykułu wspomniano o trudności zestawienia podstawowych źródeł na interesujący nas temat. Stan opracowania źródeł ma swe odpowiednie odbicie w literaturze przedmiotu. Wobec braku syntezy zagadnienia, także w ogólniejszych opracowaniach okresu wojny kwestia pomocy Kościoła dla Żydów jest zaledwie zaznaczona. W pracy *Polacy i Żydzi* poświęcono tej tematyce jedną stronę. Wymieniono tu 8 zgromadzeń żeńskich: franciszkanki Rodziny Maryi, urszulanki, benedyktyнки, samarytanki Krzyża Chrystusowego, zmartwychwstanki, karmelitanki, szarytki, oraz 2 męskie: salezjanie i franciszkanie. Nadto wymieniono nazwiska 8 księży. Akcje tej pomocy dotyczą Warszawy, Krakowa, Lublina, Brześcia Litewskiego i Łomży. Jest także wzmianka o kilkudziesięciu zakonnikach i księżach zesłanych do obozu za pomoc okazaną Żydom ³². Podobny charakter ma opracowanie W. Bartoszewskiego i Z. Lewinówny, zawierające 180 wspomnień 265 autorów, reprezentujących wszystkie warstwy społeczeństwa. Jeżeli chodzi o Kościół, autorzy wykorzystali *Ankieta Wydziału Spraw Zakonnych Sekretariatu Prymasa Polski z 1962 r.* We wstępie specjalnie podkreślono rolę franciszkanek Rodziny Maryi i niepokalanek. Wybór relacji podany przez Bartoszewskiego obejmuje teren prawie wszystkich ziem polskich ³³. Madajczyk w swej pracy o agresji III Rzeszy, pisząc o pomocy niesionej Żydom, wymienia jako pomagających m. in. komunistów, socjalistów, działaczy katolickich i księży. Autor wymienia nazwiska 5 księży oraz wylicza 6 zgromadzeń żeńskich, mówiąc w tym o 8 szarytkach, które zapłaciły życiem za udział w pomocy Żydom ³⁴. Wyżej cytowane prace podają tylko fragment akcji Kościoła. Podnoszą one zgodnie rolę franciszkanek Rodziny Maryi. Działalność

³¹ F. Z. Weremiej. *Rozmowa z dr. Szymonem Datnerem*. „WTK” 1968 nr 10.

³² S. Wroński, M. Zwolakowa. *Polacy i Żydzi*. Warszawa 1971 (o pomocy duchowieństwa s. 352 n.).

³³ W. Bartoszewski, Z. Lewinówna. *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939-1945. Wybór i opracowanie*. Wyd. 2. Kraków 1969 (por. rec. Sz. Datner. „Dzieje Najnowsze” 4:1972 nr 3 s. 233-237). W recenzji tej pracy K. Grünberga (*Świadectwo historii*. „Nowe Drogi” 1972 nr 2 s. 115-122) nie ma wzmianki o Kościele.

³⁴ Wspomniani duchowni to: bp K. Niemira, ks. W. Kornilowicz, ks. Jan Zieja, ks. Marceli Godlewski i ks. Ferdynand Machay (Madajczyk, jw. t. 2 s. 341).

tego zgromadzenia, szczególnie w zakresie niesienia pomocy Żydom, wyjaśniła w swej pracy T. Frącek³⁵. W różnych instytucjach prowadzonych przez to zgromadzenie przechowano kilkaset Żydów, w tym głównie dzieci żydowskie. Technikę ratowania tych dzieci kilkakrotnie omówił J. Dobraczyński, który osobiście przewiózł kilkadziesiąt dzieci żydowskich do zakładów dziecięcych w Turkowicach i Henrykowie³⁶. Działalność innych zgromadzeń nie została dotychczas omówiona pod tym kątem. Poza wzmiankami cytowanymi wyżej można znaleźć podkreślenie roli sióstr magdalenek z ul. Żytniej w Warszawie, sióstr urszulanek zamieszkujących przy ul. Gęsiej³⁷. Rolę tych zgromadzeń potwierdzają księża pochodzenia żydowskiego. O opiece sióstr nad ks. Tadeuszem Pudrem pisze wyczerpująco s. Frącek³⁸. W klasztorze ukrywał się także o. Daniel Rufeisen, były policjant niemiecki³⁹, czy Jakub Hersz Grinert (ks. Grzegorz Pawłowski), któremu siostry zakonne zapewniły, zresztą nieco później, opiekę i możliwości kształcenia⁴⁰.

W związku z wyżej omawianą sprawą Żydów słowackich Berghausen — w oparciu o pracę E. Kniezy⁴¹ — wspomniał o stanowisku wobec nich księży lubelskich. W lecie 1942 r. z obozu na Majdanku uciekło 4 Żydów słowackich. Mieli oni wejść w kontakt z duchownymi katolickimi z okolic Lublina. Księża ci mieli napisać list do ks. Tiso, w którym odmalowali tragiczne położenie przywiezionych obywateli słowackich pochodzenia żydowskiego, rzekomo tu osiedlonych, faktycznie zaś mordowanych. Prezydent po otrzymaniu listu miał cynicznie odpowiedzieć, iż chodzi o jeszcze jedno oszustwo żydowskie. Zebrane relacje od żyjących duchownych z Lublina nie potwierdzają co prawda autorstwa listu, niemniej wskazują na fakt udzielania pomocy także Żydom słowackim⁴². Główny zresztą działacz ks. Zygmunt Surdacki zginął w czasie okupacji.

³⁵ *Zgromadzenie Sióstr Rodziny Maryi w latach 1939-1945*. W: *Kościół katolicki na ziemiach Polski w czasie II wojny światowej*. Z. 1. Warszawa 1973 s. 11-131.

³⁶ Wypowiedź J. Dobraczyńskiego z 21 III 1972 r. na posiedzeniu Komisji Historycznej w ATK. Por. J. Dobraczyński. *Dzieci Zamojszczyzny, odcinek 3*. „WTK” 1962 nr 25; J. Szczawiński. *Jana Dobraczyńskiego „Tylko w jednym życiu”* Warszawa 1970. Tamże 1970 nr 51. Zob. też: *Polacy w akcji pomocy Żydom*. Tamże 1967 nr 18.

³⁷ *Głos mają uczestnicy akcji pomocy Żydom*. Rozmawiał K. Z. „WTK” 1963 nr 16.

³⁸ Jw.

³⁹ H. W i s s. *Jestem Żydem*. „Tygodnik Powszechny” 1963 nr 16.

⁴⁰ Ks. G. P a w ł o w s k i. *Moje życie*. Tamże 1966 nr 896, 899.

⁴¹ *Prvych tisíc*. „Kulturnyj Život” z 5 V 1962 (cytuję według informacji uzyskanej od dra Berghausena).

⁴² Relacje księży: Władysław Jędruszczaka, proboszcza parafii Niemce, z 22 X

Księża nieśli Żydom także pomoc bezpośrednią. Szereg nazwisk księży przytacza Bartoszewski. T. Bednarczyk ogromnie poszerza tę listę⁴³. Wiele też nazwisk zamieszczono w londyńskiej „Kronice”⁴⁴. Ważną rolę spełniały tu gminne i powiatowe agendy Rady Głównej Opiekuńczej w latach 1940-1945, bardzo często kierowane przez duchownych⁴⁵. Pomocy tej udzielały także działające mimo zakazu okupanta w 1941 r. tajne agendy Czerwonego Krzyża⁴⁶.

Inną formą wreszcie były organizowane trasy przerzutu Żydów z Warszawy do Lwowa, Białegostoku, Wilna i Brześcia — z Generalnej Guberni do ZSSR. Plebanie stały się schroniskami. Księża organizowali je często bez wiedzy ratowanych⁴⁷. A. Jedynak wymienia w swej pracy Michała Matrasa, proboszcza ze Szczawnicy, który ukrywał Żydów uciekających na Węgry. W przerzuty zaangażowany był wikariusz z Nowego Sącza ks. Tadeusz Kaczmarczyk, później stracony⁴⁸.

Każde najmniejsze opracowanie poświęcone wprost tematowi przynosi szereg nazwisk. W cytowanej pracy Jedynaka mamy znaczną liczbę duchownych z diecezji tarnowskiej udzielających pomocy Żydom: ks. inf. Lubelski; Władysław Świder, wikariusz z parafii Mościce; Stanisław Kobos, wikariusz z Gręboszowic; Jan Granicki, dziekan i proboszcz z Sędziszowa; Jan Bogacz, proboszcz z Tymbarku; Jan Karaś, wikariusz z Łodłowej; Józef Motyka, proboszcz z Łęzkowic; Antoni Kwarta, wikariusz ze Szczucina; Kazimierz Litwin, proboszcz z Gorlic; Franciszek Herr, katecheta z Gorlic; Jan Prysak, wikariusz z Limanowej; Adam Sykuła, wikariusz z Dobrej⁴⁹. W pracy Jedynaka szczególnie interesująca jest działalność prałata Jana Bochenka, proboszcza katedry w Tarnowie, jego wikariusza Kazimierza Tracza oraz oficjała sądu biskupiego Kazimierza Zatorskiego. Na specjalne opracowanie zasługuje działalność biskupa administratora apostolskiego Edwarda

1972 r.; Jana Wlazłego, proboszcza parafii św. Teresy w Lublinie, z 20 X 1972 r.; Ignacego Żyszkiewicza, proboszcza parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Lublinie, z 23 X 1972 r.; Jana Poddębniaka, proboszcza parafii Czemierniki, z 20 X 1972 r.

⁴³ *Księża w akcji pomocy Żydom*. „Więź” 5:1962 nr 10 s. 120-124.

⁴⁴ 7:1968 nr 22 s. 6 n., 9; nr 25 s. 1, 10.

⁴⁵ *Głos mają uczestnicy akcji pomocy Żydom*. Dane o RGO zob. *Archiwum Akt Nowych w Warszawie*. Pod red. M. Motosa. Warszawa 1973 s. 269-271.

⁴⁶ Ks. I. Żyszkiewicz. *Rola duchowieństwa diecezji lubelskiej w latach 1939—1944*. Lublin 1967 (mps). Na s. 3 n autor podaje, że PCK w latach 1939-1941 funkcjonował oficjalnie, a później — tajnie.

⁴⁷ *Polacy w akcji pomocy Żydom*.

⁴⁸ Ks. A. Jedynak. *Represje za udzielanie pomocy Żydom* (mps) s. 4 n.

⁴⁹ Tamże s. 1-4 (autor cytuje: *Dzieło miłosierdzia chrześcijańskiego. Polskie duchowieństwo a Żydzi w latach okupacji hitlerowskiej*. Warszawa 1969 (powielone); J. Bochenek. *Na posterunku*. Tarnów 1947).

Komara. Wydał on nawet zarządzenia o opiece nad prześladowaną przez okupanta ludnością cygańską i żydowską⁵⁰.

Dane do innych terenów są bardzo fragmentaryczne. Biskup piński Karol Niemira, rezydujący w parafii na Nowolipkach w Warszawie, wysyłał Żydów na wieś. Podobnie postępował jego następca, proboszcz Franciszek Garncarek. W podziemiach katedry Św. Jana w Warszawie przychowywano Żydów aż do powstania warszawskiego. Wikariusz Michał Kliszko zorganizował kuchnię w ramach akcji Caritasu, udzielał Żydom zapomóg. Pomagał im ks. Jan Rzymelka oraz ks. Leopold Petrzyk, proboszcz kościoła misjonarskiego Św. Krzyża. Za pomoc okazywaną Żydom utracili swe życie ks. Leon Więckiewicz i organista. Akcję tę prowadzili w Warszawie przy swych kościołach jezuitów, kapucynów, domikanów, franciszkanów, salezjanów, redemptorystów, pallotynów. Na przykład ks. Iwieński, proboszcz z Zalesia Górnego, pomagał Klarze Węglewskiej w ukryciu kilkudziesięciu Żydów. W Babicach przetrzymywał Żydów ks. Bernard Jastrzębski, a we Włochach k. Warszawy — ks. Mieczysław Grabowski⁵¹. Grabowski, pełniący we Włochach obowiązki proboszcza, przechowywał kilka osób u zaufanych, wspierając ich finansowo. Także leczył Żydów, np. artystę Władysława Górzyńskiego⁵².

Wobec niesłusznego zarzutu podniesionego w książce Blumentala i Kermisha, że ludność polska, zaślepiona w katolickich poglądach, uznawała masakrę Żydów za akt sprawiedliwości w stosunku do ukrzyżowania Chrystusa, w pełni słuszne jest zdanie H. Iwańskiego, iż niemożliwe byłoby uratowanie w samej Warszawie w latach 1939-1944 ok. 30 tys. Żydów bez udziału duchownych i sióstr zakonnych, nie mówiąc o roli ludności katolickiej. Generał Johannes Blaskowitz pisał do Waltera Brauchitscha, że popełnione gwałty na Żydach wywołują nie tylko wstręt z gruntu pobożnej ludności polskiej, ale wytwarzają także uczucie głębokiego współczucia dla ludności żydowskiej⁵³. Szczególnie ludność żydowska wyznania katolickiego, o której jest tyle danych w dokumentach papieskich, znajdowała dodatkową pomoc u polskich duchownych. Poza zaznaczonymi zarządzeniami bpa Komara ślady tej akcji można odnaleźć w innych ośrodkach. Na przykład proboszcz i dziekan Opolu Lubelskiego Karol Mareś 17 VI 1941 r. skierował pismo do Urzędu Gminnego o prawo uczęszczania do kościoła dla 20 Żydów wie-

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ *Polacy w akcji pomocy Żydom*; B. Majewski. *Szlachetny kapłan*. „WTK” 1967 nr 6.

⁵² *Proboszczowy teatr*. „Kierunki” 1956 nr 9.

⁵³ Lord Russel of Liverpool. *Proces Eichmanna*. Warszawa 1966 s. 78; Madańczyk, jw. t. 2 s. 215.

deńskich, katolików osadzonych w getcie opolskim⁵⁴. Mimo zakazu chrztu Żydów⁵⁵ duchowni wystawiali im metryki, konieczne do zakwaterowania: „lepsze” — na wstecznych meldunkach, „gorsze” — bez pokrycia. Metryki brano ze zburzonych ośrodków parafialnych. Do połowy 1941 r. wydawano je głównie z rzekomą proweniencją parafialną zabużańską. Po wkroczeniu tam wojsk niemieckich akcja ta stała się niebezpieczna⁵⁶. Szczególnie w Warszawie akcja wystawiania metryk dla Żydów przybrała ogromne rozmiary. Prowadzili ją głównie kapelani związani z ruchem oporu, np. ks. J. Zieja, zwalczający przed wojną przewagę ekonomiczną Żydów i ks. prałat Marcei Godlewski, współpracujący w latach okupacji z Żydowskim Związkiem Wojskowym. Kościół Wszystkich Świętych, leżący w obrębie getta warszawskiego, miał tu specjalną rolę do spełnienia. Proboszcz celowo nie wciągał zmarłych do ksiąg, by móc wystawiać metryki Żydom. Przechowywał ich w podziemiach kościoła, w kaplicy przy ul. Złotej. Przenosił dzieci pod sutanną. Współpracował z nim ks. Tadeusz Nowotko oraz ks. dr Antoni Czarnecki. Metryki wystawiał także wikariusz Kliszko pracujący w katedrze Św. Jana w Warszawie, proboszcz parafii św. Jakuba w Warszawie ks. Mieczysław Węglewicz, księży z parafii św. Boromeusza przy ul. Chłodnej, prałat Marcei Nowakowski z parafii Zbawiciela, księży z parafii św. Barbary w Warszawie⁵⁷. Wystawianie metryk było dość niebezpieczne. Żydzi, przy których znajdowano fałszywe dokumenty, byli w stanie dość łatwo wydać wystawiających je. Kaufmann podaje wypadek, kiedy wdowa po zamordowanym na Pawiaku prof. Lewińskim odmówiła przyjęcia metryki, wystawionej przez proboszcza parafii św. Aleksandra ks. Zygmunta Cho-

⁵⁴ „Wśród ludności żydowskiej przesiedlonej tu z Wiednia znajduje się pewna liczba osób wyznania katolickiego, pragnących uczęszczać na nabożeństwa i wypełniać katolickie praktyki religijne. Ponieważ osoby te często bywają w tutejszym kościele, położonym na terenie dla Żydów niedozwolonym — przeto pozwalam sobie przesłać niniejszym do wiadomości Urzędu Gminnego ich nazwiska, z uprzejmą prośbą o nierobienie im z tego powodu trudności ewentualnie o wydanie dla nich pozwolenia na uczęszczanie do Kościoła. Zaznaczam przy tym, że wszystkie wymienione niżej osoby posiadają urzędowe dokumenty stwierdzające przynależność ich do Kościoła katolickiego. Niektóre z nich należą do Kościoła już od lat kilku lub kilkunastu” — pismo w posiadaniu wystawcy, obecnego proboszcza parafii w Opolu Lubelskim ks. Karola Maresia. O stosunku kleru Krakowa do Żydów neofitów por.: ks. B. Przybyszewski. *Dzieje kościelne Krakowa w czasie okupacji 1939-1945*. „Rocznik Krakowski” T. 31 s. 130 n.

⁵⁵ Por. informację o tym w „WTK” 1959 nr 35.

⁵⁶ *Polacy w akcji pomocy Żydom*.

⁵⁷ Tamże.

romańskiego. Zaistniała obawa nie zamierzonej dekonspiracji Chorońskiego, choć faktycznie udało się metrykę odzyskać⁵⁸.

Przedstawiony obraz pomocy udzielanej Żydom w latach okupacji na pewno nie wyczerpuje całości zagadnienia. Taki jednak obraz rysuje się w świetle dotychczasowych publikacji. Idealem byłoby ustalenie nazwisk osób pomagających, a przede wszystkim stwierdzenie zamierzonych przedsięwzięć organizowania tej pomocy na szerszą skalę. W tym kierunku zmierzają prace podjęte przez Komisję Historyczną Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie.

⁵⁸ Tamże.